

# WADNIEMENSKI

## KURIER POLSKI

Orszakowej 13 tel. 166  
 Redakcja otwarta od 12-11-5-6  
 Administracja 10-11-4-6  
 Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
 z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 344

Rok II.

GRODNO

wtorek 15 grudnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm i za tekstem Drobni.  
 za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.  
 Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronny 8-10  
 szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-  
 główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia  
 bez uprzedniego zawiadomienia.

## Konferencja drożyzniana

W numerze naszego pisma z dn. 28 października r. b. w związku z nadesłanym nam przez Społeczny Komitet do walki z drożyzną i lichwą wyjaśnienie w odpowiedzi na zarzuty bezczynności, postawione przez nas temuż Komitetowi w artykule z dnia 17 września p. t. „Groźna sytuacja” zamieściliśmy artykuł p. t. „Z powodu groźnej sytuacji”, w którym podaliśmy w końcu o zamiarze powstałym wśród członków, rozwiązania tegoż Komitetu. Wskazywaliśmy przytem, że „o ile nam wiadomo przed dokonaniem tego faktu ma być zwołana konferencja z udziałem młynarzy, mająca za zadanie wyjaśnienie tych anormalnych i szkodliwych stosunków”.

Otóż podobna konferencja odbyła się w dniu 10 b. m. w Starostwie.

Nie była ona jednak bezpośrednim wynikiem ciągłości współpracy z Komitetem społecznym, jako dowód uznania jej konieczności, lecz raczej odruchem sfer rządowych w kierunku doraźnego zareagowania na gorączkowe skoki cen na chleb, wywołane tendencją zwykłą dolara.

Czego nie mogli dokonać, domagający się zwołania konferencji od b. długiego czasu Komitet społeczny, tego szybko dokonał horendalny pod względem braku uzasadnienia wpływ skoków dolarowych na cenę artykułów 1-ej potrzeby i to bynajmniej nie wszystkich, jak zostało ujawnione na konferencji, lecz tylko chleba, dzięki różnicy na cenie zboża i przemiatu takowego.

Jakkolwiek celem konferencji było omawianie możliwie najszerszej przyczyn złe, jednak ustanowienie porządku dziennego wyraźnie wskazywało, że inicjatorem konferencji zależy głównie na ustaleniu danych, w pewnym, ściśle określonym kierunku i że tendencyjnie zakreślają sobie skalę badań w tej kwestji, na dość szczytym terenie.

Zdawałoby się, że w myśli tezy, iż niema skutków bez przyczyny, konferencja zebrana w tak poważnym celu winna by, rozpatrując sprawę, sięgnąć od podstaw i postarać się przedewszystkiem o zbadanie przyczyn, które przejawiają się w tak przykrych dla nas skutkach, jak drożyzna chleba. Postawienie jednak tej, zdawałoby się zasadniczej, kwestji na ostatnim planie obrad, a wysunięcie po nad wszystko sprawy ustalenia cen za przemiat zboża wskazywało się, że inicjatorzy konferencji powo-

łali ją do życia pod wpływem pewnych silnie powziętych przeświadczeń w ściśle określonym kierunku, w źródle którego upatrywali ową złą i w zbadaniu go mieli nadzieję znaleźć ratunek na tę bolączkę.

Niestety, w danym wypadku sroga się zawiedli, bowiem źródło nie posiadało krystalicznej wody, w której mogłoby przegładać się niebo istotnej prawdy, bowiem jest ono zwykłym przedsiębiorstwem handlowo-przemysłowym, które, jak każde zresztą posiada swe tajemnice, mogące być przez możną pracę zbadane, nigdy jednak dobrowolnie odkryte przez prowadzącego je. Nie można się tedy dziwić, że kwestja kalkulacji kosztów przemiatu, o wyjaśnienie której zwrócono się do przedstawiciela młynarzy p. Kosowskiego, pomimo dostarczonych przezeń danych cyfrowych automatycznie wyslizgiwała się z dłoni pragnącej ująć ją mocno i pomimo czułych zabiegów pozostała nadal nieuchwytną. Pomimo wszystko, cokolwiek przeciwko temu dałoby się powiedzieć, nie można jednak nie przyznać słuszności wężowym ruchom przedsiębiorcy, który stoi bądź co bądź na czele instytucji przemysłowej, nie zaś filantropijnej i jakkolwiek może pozwolić na zajrzenie sobie w karty, świadomie ich jednak odkrywać nie uważa za stosowne, ani wskazane.

Pomimo jednak podobnego stanowiska nie wątpimy, że gdyby p. Kosowski był zaproszony nie na jawną konferencję, jako jeden z przedstawicieli przemiatu młynarskiego — na równi z innymi młynarzami, wobec których względy konkurencyjne nakazywały mu ostrożność celem zachowania swych handlowych tajemnic — lecz na poufną konferencję jako jedyny rzeczoznawca w komisji ratowniczej, zajął by zapewne inne nieco stanowisko i powiedział nieco więcej a w każdym razie nie mówiłby językiem „Pytli delfiokiej”.

Oczywiście nie chodzi tu o szczegóły i detale: pytań ani odpowiedzi zamienionych pomiędzy p. Kosowskim, a członkami komisji, lecz o fakt, że pomimo ustalenia i pewnego rodzaju uzgodnienia poglądów na poszczególne pozycje, składające się na koszty przemiatu, zarówno strona atakująca, jak odpierająca ataki jedynie zachowały pozory porozumienia, pozostając przy swych wewnętrznych zachowaniach w głębi serca, przekonaniach,

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę oraz okazali tak wiele serca i współczucia po śmierci

**ś. p. ppułk. Wilhelma Zagorskiego**

składa serdeczne „Bóg zapłać“

Żona z córkami.

co oczywiście na rozwiązanie kwestji bolączki wpłynąć nie mogło.

Ponadto przyznać musimy, że najbardziej nawet szczerze stanowisko obustronne w ciasnej płaszczyźnie kosztów przemiatu zboża nie wyczerpało by kwestji drożyzny i skoków ceny chleba.

Zgłębienie tej pozycji sprawiłoby jedynie pewną ulgę w ogólnym niedomaganiu, nie uleczyłoby jednak choroby w tych czasach powojennej anormalności, a szczególnie w obecnych momentach zrozumiętego zdenerwowania ogólną deprawującą sytuacją, ostatnimi fantastycznymi skokami obcych walut i febrycznymi drgawkami złotego.

P. Kosowski broniąc się konsekwentnie przeciwko wtargnięciu intruzów do sanktuarjum jego tajemnic fabrycznych wskazywał na inne czynniki, jako istotną przyczynę złe, a mianowicie na import zboża z zagranicy, jako bezpośrednią przyczynę drożyzny takowego oraz uzależnienie handlu tym towarem od kursu dolara, według którego zawierane są eksportowe transakcje, a co oczywiście podporządkowywa wewnętrzny handel zbożem pod ręki spekulacyjne prowadzone na tle walutowym.

W związku z kwestją drożyzny chleba p. Kosowski na kilka dni przed zwołaniem konferencji w wydawczym udzielonym współpracownikowi gazety „Grodner Moment” wyraził swój pogląd na tę sprawę, ujmując ją dość wyczerpująco. Ponieważ wywiad ten posiada kilka charakterystycznych momentów przeto zamieszczamy go jednocześnie poniżej:

„Główną przyczyną bezustannego podnoszenia się cen zboża, — oświadczył p. Kosowski — a tem samem i jego przetworów jest to, że w całym kraju zboże kalkuluje się w zależności od kursu dolara; prócz tego w ostatnim czasie wywożą się z Polski ogromne ilości zboża do Rygi i eksportowane zboże również kalkuluje się w dolarach. Dla przykładu p. Kosowski przytoczył fakt, że onegdaj tylko z Grodna wywiezione zostały 8 wagony żyta, zaś z

Wilna codziennie wywozi się dziesiątki wagonów zboża, gdyż tam znajduje się Ryska Agencja pp. Kowarskiego i Himmelfarba, która eksportem zboża kieruje.

Następujące zajście charakteryzuje szal jakiego ogarnął między innymi również producentów rolnych.

Do p. Kosowskiego w tych dniach zgłosił się pewien właściciel, proponując mu 50 pudów pszenicy. P. Kosowski zgodził się na tę transakcję, akceptując cenę zł. 4 gr. 76 za pud. Nazajutrz właściciel przywiózł pszenicę, gdy jednak p. Kosowski chciał mu zapłacić już po cenie droższej, mianowicie po zł. 5 gr. 50 za pud, chłop z rozpaczą zawołał „czyżbym miał dostać nie całe 1/2 dolara za pud pszenicy” (dolar w tym dniu dosięgał 12 zł.) i odmówił sprzedaży pszenicy, motywując tem, że otrzymana kwota nie wystarczałaby mu na uregulowanie tenuty dierżawnej, którą ma wpłacić p. Bispingowi za wydzierżawiony grunt. Zboże obecnie jest produktem eksportowym, który kalkuluje się w zależności od cen światowych oraz kursu dolara.

Ponieważ cena żyta na rynkach zagranicznych podniosła się w ciągu ubiegłego miesiąca o jakieś 20-25%, przy jednoczesnejwyżce dolara w stosunku do kursu pierwotnego o 70%, ceny zboża i chleba też musiały ulec wyższości, jednakże wyżka ta nie osiągnęła tego stopnia. Tak naprz. mąka żytnia z 33 gr. za 1 kg. doszła do 50 gr. co wynosi 47%, zaś chleb pytlowany, który poprzednio w detalicznej sprzedaży kosztował 38 gr. 1 kg. sprzedaje się obecnie po 52 gr. czyli ze wyżką 36%. Reasumując powyższe wyliczenia przychodzimy do wniosku, że dopóki zboże nie przestanie być artykułem eksportowym, cena mąki i innych przetworów zbożowych zależna będzie od kursu walut zagranicznych. Natomiast zmiana może nastąpić za pomocą zakazu lub ograniczenia eksportu zboża.

(dok. n.)

## Zaprzysiężenie rekrutów

W ub. niedzielę o godz. 1 e j p. poł. odbyło się na Placu Batorego zaprzysiężenie rekrutów garnizonu grodzieńskiego.

Na uroczystość przybył Dowódca 29 dyw. piech. Gen. Zająski, który po odebraniu raportu od dowódcy całości ppulk. Aleksandrowicza dokonał przeglądu oddziałów.

Poczem do zgromadzonych żołnierzy przemówił dowódca 81 p. p. ppulk. Wojtkiewicz, wyjaśniając żołnierskom znaczenie oraz doniosłość przysięgi i nawoływał ich do gotowości stawiania nazw Ojczyźnie.

Przysięgę odbierali: od katolików ks. ppulk. Tortyło, od prawosławnych ks. protojerej Leczycki, od ewangelików pastor Pfiausz i od żydów rabin Rozowski w asyście sek-gminy p. Szulkieśa.

Duchowni wszystkich wyznań przed aktem przysięgi wyjaśniali rekrutom jej znaczenie, prosząc o dokonanie takowej w całkowitem skupieniu.

Po zaprzysiężeniu odbyła się przed sztandarami pułków 78 i 81 defilada, którą przyjął Gen. Zająski.

Defilada prowadzona przez ppulk. Aleksandrowicza, wypadła dobrze, nie zważając na to, że brali w niej udział wyłącznie rekruci, wcieleni do szeregów 1 października r. b.

salach Starego Zamku o godz. 18-ej. Wieczory szachowe, obecnie się odbywają, służą dla zapoznania się wszystkich szachistów/pomiędzy sobą i wstępno rozegrania gier, które pozwolą zerjentować się choćby pobieżnie we wzajemnem ustosunkowaniu się poziomów gry poszczególnych szachistów.

Tegoż wieczoru o godz. 10-tej odbędą się wybory do zarządu powstającego „kół szachistów” w Grodnie.

Każdego czwartku i soboty o o godz. 20—lekcje tańców.

## List do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze:

Wobec rozsielanych fantastycznych wersji oraz ukazujących się na tem tie artykułów w tut. prasie niniejszem za pośrednictwem pisma Sz. Pana podaje do wiadomości co następuje:

Za artykuł w sprawie żydowskiej operetki ja tylko jestem odpowiedzialny i mieszanie w tę sprawę mego brata może być jedynie wytworem ohorych mózgów, zasługującym na wzruszenie ramionami.

Inkryminowanie mi tendencji sięgających po za zakres oceny artystycznych kwalifikacji trupy, należy również do kategorii podobnych zjawisk.

Z wzmianką zamieszczoną w „Nowem Życiu” niemam nic wspólnego. Autor czy inspirator wzmianki jest mi znany, zresztą on sam nie uważa za stosowne ukrywać się z tem.

Z poważaniem

M. Kuźnicki.

Zamieszczając powyższe słowa wymownie charakteryzujące grodziankie stosunki uważamy, że p. K. w powyższym swym piśmie zrobił więcej niż należało, tłumacząc się przed wykwitem opinii osobników obdarzonych jak widać niskimi instynktami i zdolnych na wszelkie nieetyczne czyny na co wskazuje ich pochopność do inkryminowania takowych osobom innym — nikt bowiem z ludzi rozumnych i uczciwych nie wymaga na pewno od p. K. tłumaczenia się.

Szanując uczciwych obywateli naszego miasta, my ze swej strony nie mamy zamiaru rzucić im w oczy obelgi w postaci dania odpowiedzi na wzmianki w N. Dz. Kresowym, dotyczące nas w związku z tą sprawą. Opijają zaś pośledniejszego gatunku obietnie znajdujące oparole i wyraz w niektórych odtamach tutejszej prasy dla nas nie istnieją.

Redakcja.

## Agenci

zdolni na całą Polskę, we wsiach i na prowincji poszukiwani. Zysk zapewniony. Oferty kierować: Warszawa, skryjka poczt. 592. 3-5

## Zgubiono

książeczkę inwalidzką wydaną przez P. K. U. Grodno na imię Władysława Makarowicza 1-1

## Francuskiego języka

udziela wykwalifikowana nauczycielka, która studiowała język francuski w Paryżu. Wiadomość ul. Pocztowa 1. Szuszan

## Wyciąg

ze spostrzeżeń wojsk. stacyj meteorologicznych O. K. III.

		Cisnienie powietrza	Prędkość wiatru w m/s.	T <sup>o</sup> najwyższe za dobę ubiegłą	T <sup>o</sup> najniższe za dobę ubiegłą	S an pogodny za dobę ubiegłą
Grodno	g. 18	746,8	3	—	—	Półpochmurno;
	g. 21	745,9	4	—	—	
	g. 7. dn. 15. XII.	744,4	1	2,0	8,5	
Wilno	g. 18					
	g. 21					
	g. 7. dn. 15. XII.					
Białystok	g. 18	742,7	1	—	—	Dość pogodnie
	g. 21	742,5	1	—	—	
	g. 7. dn. 15. XII.	740,6	3	1,0	9,0	

Cisnienie podane jest rzeczywiste—bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

## Kronika

### Teatr Miejski

Dzisiaj przedstawienie trupy żydowskiej, jutro trupy rosyjskiej.

We czwartek „Kadua historia” po senach znizonych. W próbach „Sulkowski” St. Zeromskiego.

### Sesja Sądu Okręgowego w Słonimie

W ubiegłym tygodniu wyjechał do Słonima na ostatnią w tym roku sesję sądową Sąd Okręgowy w składzie sędziów: Wice-Prezesa Sądu Nowińskiego i Iljina. Komplet orzekający uzupełnił tamtejszy Sąd zia Pokoju.

W charakterze sekretarza wyjechał urzędnik Sądu p. Goetz. Oskarzenie we wszystkich sprawach wnosić będzie podprokurator na pow. Słonimski Olszewski.

### A w i z o

Na Starym Zamku, poczynając od czwartku 17-go grudnia b. r. w godzinach od 18-tej do 20-tej odbywać się będą lekcje szermierki, pod fachowem kierownictwem absolwenta Szkoły Szermierczej w Poznaniu sierz. Kaulowskiego.

P.p. oficerowie/ozlonkowie W. K. W. Niemen i stali goście Domu Oficera żyjące sobie wzięść udział w lekcyjach opłacać będą miesięcznie 1 zł.

### Zaproszenie

Klub Wioślarski zaprasza wszystkich zwolenników gry szachowej na trzeci wieczór szachowy, który odbędzie się dnia 17 grudnia w

## ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

**Aleksander Łapin i S-ka**

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

**LITOGRAFICZNE**

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

**Mieczysław Szydłowski**

**i Mieczysław Dobrucki**

inżynierowie

**Biuro Robót Budowlanych**

**i Przedsiębiorstwo Budowy**

Sp. z ogr. odp.

GRODNO,

ul. Kirchowa 12.

Wykonuje wszelkie

roboty w zakresie

budownictwa

wchodzące

WARSZAWA

ul. Piękna 44

PLAC

ulica Pocztowa 4

**PSZAŁ ZEMSTY**

Niesamowita opowieść współczesna

**Pasazer na gapę**

świetna komedia amerykańska w 2 aktach

Składajcie ofiary na

**KUCHNIĘ DOBROCZYNNOCI**